

**Czcigodny Księżę Arcybiskupie**  
**Czcigodny Księżę Duszpasterzu Służby Zdrowia**  
**Drodzy przyjaciele ś.p. profesora Roberta Walleya**

Zabraliśmy się by razem pomodlić się o zbawienie wieczne dla naszego brata Roberta, o odpuszczenie grzechów które z ludzkiej słabości popełnił. Będziemy modlić się by podziękować Dobremu Bogu za jego życie, za dobro które czynił, za dzieła, które pozostawił.

Chciałbym w kilku, może kilkunastu zdaniach przybliżyć jego sylwetkę.

Profesor Walley jest w Polsce dobrze znany, był tu wielokrotnie, Spotykał się z lekarzami, współorganizował konferencję na UKSW „Ginekologia etyczna, czyli ludzka „w 2007 roku. Przemawiał na posiedzeniu komisji sejmowej na Wiejskiej, na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, w Szpitalu Św. Rodziny. Kilkakrotnie był zapraszany przez ks. arcybiskupa Henryka Hosera do jego warszawskiego domu. Ks Biskup na jego zaproszenie przemawiał na jednej z konferencji MaterCare International w Rzymie. Serdecznie dziękuję księdzu arcybiskupowi, za życzliwość dla MaterCare. My pracowaliśmy i pracujemy w Afryce, tak to czynił przez wiele lat Ksiądz Arcybiskup.

Dr Walley lubił Polskę i Polaków, interesował się polską historią, bieżącymi problemami naszej ojczyzny. Podobnie jak i wielu innych katolickich lekarzy mieszkających na zachodzie uważał, że Polska jest nadzieją i oparciem dla całego świata w kwestii obrony ludzkiego życia.

Wychowywał się i wzrastał w Kościele od 10 roku życia, szczególnie ukochał matkę Bożą, czcił Ją w wizerunku z Częstochowy. Kiedy był już chory żałował, że nie będzie mógł jeszcze raz przyjechać na Jasną Górę by Jej się pokłonić. Słowa Matki Bożej wypowiedziane w Kanie galilejskiej „Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie” zaproponował jako motto MaterCare. Naszym patronem jest Św. Joanna Beretta Molla

Urodził się w 1938 roku na Malcie. Gdyby teraz żył obchodziłby przedwczoraj 82 urodziny Do szkoły uczęszczał w Indiach i w Londynie, studia medyczne ukończył w Londynie, tam zdobył specjalizacje w położnictwie i ginekologii. Pięknie zapowiadającą się karierę naukową i zawodową przerwało nowe prawo aborcyjne. Dr Walley wspominał ten czas jako ciężkie, ciemne chmury, które się nad nim zebrały. Miał trzy wyjścia: wykonywać aborcję, zmienić specjalność lub wyjechać za granicę. Trzydziestoczteroletni lekarz z trójką dzieci odmówił wykonywania aborcji,

musiał szukać nowej pracy. Pracował na uniwersytetach w Toronto, Harvard i uniwersytecie medycznym w St Johns. Zostawił rodziców, przeniósł się wraz z rodziną do St Johns na Wyspie Nowa Funlandia na wschodnim wybrzeżu Kanady, jak mówił „na skałę na Atlantyku”. Powiedział, że Anglia zawsze pozostanie w jego sercu. Z czasem do Nowej Funlandii się przywiązał, bardziej niż do Kanady

W latach 1985 – 2002 na prośbę Św. Jana Pawła II sprawował w Stolicy Apostolskiej funkcje konsultanta w Pontyfikalnej Radzie ds. opieki pastoralnej nad pracownikami służby zdrowia.

Od swojego pierwszego pobytu w Afryce w 1981 roku był bardzo poruszony sytuacją matek na tym kontynencie, częstymi zgonami matek i zgonami okołoporodowymi dzieci. W 1995 roku widząc także trudności jakie mają katolicy lekarze ze strony lobby aborcyjnego założył międzynarodową organizację katolickich lekarzy ginekologów MaterCare International. Jej zadaniem jest realizowanie w praktyce treści „Evangelium Vitae” poprzez poprawę opieki zdrowotnej nad matkami i ich urodzonymi i nierodzonymi dziećmi przy pomocy nowych inicjatyw w zakresie opieki medycznej, szkolenia, badań naukowych oraz wsparcia ukierunkowanych na zmniejszenie liczby aborcji na świecie, częstości zgonów matek i zgonów okołoporodowych, zwłaszcza w krajach rozwijających się. Zadaniem organizacji w odniesieniu do krajów rozwiniętych jest wsparcie dla matek narażanym na konflikt sumienia, na kulturowe odrzucenie macierzyństwa. Jej celem jest również wspieranie, ewangelizacja katolickich pracowników medycznych zatrudnionych w opiece nad matkami i dziećmi, często prześladowanych, wystawionych na poważne moralne i etyczne wyzwania. Narodowe „siostrzane” organizacje zostały założone w Irlandii, Wielkiej Brytanii, Australii, Stanach Zjednoczonych, Nigerii i w Polsce

Dr Walley duże znaczenia przywiązywał i do końca życia pamiętał słowa Św. Jana Pawła II, który podczas audiencji dla lekarzy uczestników konferencji MaterCare powiedział, że Kościół nigdy bardziej nie potrzebował lekarzy katolickich jak obecnie. Prosił ich kilkakrotnie by się nie zniechęcali różnymi trudnościami i nie porzucali pracy na rzecz obrony życia. Kilkakrotnie powtarzał „Please do not give up, do not quit”

Profesor Walley pracował w Nigerii, Sierra Leone, w Ghanie, Kenii. Brał udział w pomocy medycznej po trzęsieniu ziemi na Haiti. Jako konsultant był zapraszany do Gruzji, Albanii, Rwandy i do Timoru Wschodniego, brał udział w spotkaniach Forum Katolickich Organizacji Pozarządowych w Rzymie,

miał wystąpienia w kongresie Stanów Zjednoczonych, agendach ONZ, rządu Kanady, organizacjach międzynarodowych.

Zorganizował 11 konferencji naukowo – szkoleniowych dla katolickich lekarzy w Rzymie i po jednej w Warszawie, Zagrzebiu i Nairobi. Poznałem Go podczas jednej z konferencji w Rzymie na którą zabrał mnie Ś.P. prof. Michał Troszyński.

30 czerwca 1966 roku ożenił się z Susan, pielęgniarką z Guernsey, wyspy na Kanale La Manche, Miał z nią siedmioro dzieci, doczekał 15 wnuków. Był bardzo dumny ze swojej rodziny, często wspominał ukochanego wnuka o imieniu Zayn to znaczy piękny, który urodził się z zespołem Downa.

W 2012 roku Prof. Walley został odznaczony przez Ojca Świętego Benedykta XVI medalem „Pro Ecclesiae et Pontificae”.

Jestem dumny z tego, że Robert był przyjacielem moim i mojej rodziny. Lubił polskie jedzenie, zwłaszcza barszcz. Jego i Susan przyjaźń odczułem szczególnie w trudnych dla mnie momentach 6 lat temu. Kilka miesięcy temu poprosił mnie bym zgodziłem się na podjęcie odpowiedzialności za część zadań Matercare International jako dyrektor medyczny. Zgodziłem się chociaż decyzja nie była łatwa. W lutym odbyliśmy z jego synem Simonem dwutygodniową podróż do Rwandy i Ugandy, gdzie Mater care będzie pomagać matkom i ich dzieciom. We wrześniu przyszłego roku zorganizujemy w Rzymie, jeżeli Bóg pozwoli, dwunastą konferencję. Zrobimy wszystko by kontynuować Jego misję i jego dzieło

Fundacja MaterCare Polska niestety przestała istnieć. Siostrzaną organizacją Matercare International w Polsce jest rzeszowska fundacja „Życiu tak”. Rok temu zorganizowała ona w Rzeszowie we współpracy z MaterCare International i Katolickim Stowarzyszeniem Lekarzy Polskich międzynarodowy kongres „Nauka w Służbie Życiu”, podczas której poważnie już chory profesor Robert Walley miał bardzo ciekawe i ważne wystąpienie na temat godności macierzyństwa wychodząc od macierzyństwa Matki Bożej.

Profesor Walley był człowiekiem ciężkiej pracy, o silnej osobowości, wielkiej wierze, z angielskim poczuciem humoru. Był dobrym człowiekiem. Zawsze mówił prawdę, co nie wszystkim się podobało. Był przekonany, że opieka medyczna nad kobietą i całą rodziną zgodna z zasadami wiary chrześcijańskiej jest możliwa i konieczna. Nie bał się śmierci, w ostatnich miesiącach życia rozmawialiśmy między innymi o tym na Skype w każdą

sobotę. Pokładał nadzieję w obietnicy Boga o mieszkaniach przygotowanych w niebie dla tych, którzy Go miłują. Czekał z ufnością i nadzieją na spotkanie z Panem. Prosił o modlitwę o dobrą śmierć. Członkowie Katolickiego Stowarzyszenia lekarzy Polskich modlili się tej intencji w całym kraju.

Dominikanin o. Michał Mrozek na wieść o śmierci profesora Walleya powiedział, że ludzie tacy jak On odchodząc z tego świata nie tyle kończą co zaczynają działać z jeszcze większą mocą, ale w inny sposób. Ksiądz profesor Tadeusz Biesaga z Krakowa powiedział, że aktywność profesora Walleya pokazuje w praktyce niezwykłą humanistyczną i chrześcijańską misję medycyny i świetlany blask tego powołania.

Módlmy się do Dobrego Boga o wieczny odpoczynek dla duszy Profesora Walley'a.

Bardzo proszę Ekszelencję o odprawienie za niego Mszy Świętej.

*(Bogdan Chazan, przed Mszą św. w intencji śp. prof. R. Walley'a 2.07.2020)*